

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Francya. — Belgia. — Niemce. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Ci wszyscy, którzy w tym kraju koronnym wykazywać mają odpadające za słusznym wynagrodzeniem powinności gruntowe bądź dominikalne lub emfiteutyczne, zwrócić zechcą uwagę swoją na umieszczone w dołączonym dzienniku urzędowym uwiadomienie c. k. komisarzy ministeryalnych w rzeczach zniesienia ciężarów gruntowych, którem termin do podawania wykazów zniesionych ciężarów gruntowych do końca marca 1852 rozciąga się.

Sprawy krajowe.

(Depesza telegraficzna.)

Wiedeń, 6. grudnia. C. k. ambasador w Paryżu do ministra spraw zewnętrznych w Wiedniu dd. 5. grud. 3. god. popołudniu.

Powstanie zupełnie przytłumione i wszędzie spokojność przywrócona. Wiadomości z prowincyi zaspokajające. W Lugdunie był wczoraj o północy zupełny spokój.

(Abbl. Wien. Ztg.)

Wiedeń, 6. grudnia. Najsprzeczniesze i najdziwaczniejsze wieści krążą znowu w mieście. Tak np. rozgłaszano dzisiaj, że prezydent republiki zginął śród walki ulicznej na czele jednego pułku; inni utrzymywali, że generałowi *Lamoriciere* powiodło się ująć z więzienia, i że na czele znacznej liczby wojsk spieszy ku Paryżowi. Wszakże teraz po otrzymaniu najnowszych depeszy telegraficznych łatwo jest okazać bezzasadność tych wieści. Rzeczywiste fakta udzielone będą publiczności bezzwłocznie, i postarano się o najspieszniejsze w tym względzie doniesienia. Ze telegraficzne depesze spóźniają się teraz o kilka godzin, nie powinno to nikogo zastanawiać, bowiem komunikacye telegraficzne mianowicie w kierunku północnym zajęte są w tej chwili nadzwyczajnie, a wiadomości telegraficzne z Paryża muszą się przeto samo spóźniać, chociaż zresztą nie zachodzą w tej mierze żadne istotne trudności.

(Lit. kor. austr.)

(Ogłoszenie c. k. rządu wojskowego.)

Wiedeń, 4. grudnia. Gazeta Wiedeńska zawiera w dzisiejszym numerze ogłoszenie c. k. rządu wojskowego, według którego po kilku aresztacyach i rewizjach domowych się okazało, że w okręgu oblężenia zawsze jeszcze kursuje mnóstwo pism podburzających i rewolucyjnych. W skutek tego nie tylko zakazane jest rozszerzanie i udzielanie drukowanych lub też pisanych proklamacyi, listów groźących, instrukcyi, planów i jakiegokolwiek treści podburzających pism rewolucyjnych, ale posiadacz lub propagator pism takich podpadnie według okoliczności karze roboty przy szanicach lub więzieniu w fortecy aż do pięciu lat. Posiadanie pism mniej niebezpiecznych lecz podburzających i nieprzyjaznych niepociąga wprawdzie za sobą bezpośrednio indagacyi sądu wojennego; podobne pisma podpadają jednak konfiskacyi i zniszczeniu ze strony c. k. starostwa grodzkiego. Tylko jeżeli przedtem urzędownie były zakazane, podpada posiadacz karze aresztu aż do 3 miesięcy, w razie powtórzenia albo przy okolicznościach obciążających aż do jednego roku.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 3. grudnia. Ze strony francuskiego rządu otrzymały ambasady zlecenie tylko wtedy dawać wizę paszportową dla robotników, którzy we Francyi szukają zatrudnienia, gdy zgłaszający się o to wywiada się zaskitkami podróży i tem, że im we Francyi istotnie robota jest zapewniona.

— Plan do organizacyi c. k. marynarki otrzymał już jak zapewniają z niezawodnego źródła, potwierdzenie Jego ces. Mości. Będą od roku do roku regularnie budować stosowną liczbę wojennych okrętów, tak, iż po upływie lat pięciu zajmie c. k. flota godne rangi Austrii stanowisko.

— Już jest ułożony bilans wydatków austriackiego cesarstwa, który jak wiadomo najwyższym własnoręcznym listem, nakazującym jak największą oszczędność w ekonomii państwa, pod rewizyę był podany. Większa część pozycyi doznała w nim większej lub mniejszej redukcji, a sumę wydatków położono prawie o 70 milionów

mniej, niżeli w pierwszym kosztorysie. Przed publikacyą będzie ten kosztorys wzięty pod osobną rewizyę w ministeryach pojedynczych, aby ile możności jeszcze dalsze zniżenie pozycyi uzyskać.

— W wysokim ministeryum kultury krajowej i górnictwa rozpoczęły się obrady nad nową ustawą o służących dla ludności wiejskiej. Przedłożony w tej mierze od c. k. agronomicznego towarzystwa projekt składa się z 36 paragrafów, które obszernie, ale nie bardzo znacznie od dawniejszej ustawy o sługach odstępując, traktują o zawieraniu ugód z sługami, o czasie zmieniania służby, postanowieniu płacy, obustronnych zobowiązaniach, o przymusie w razie odmówienia roboty i t. d. Według §. 19 przyznano pryncypałom nad swymi sługami prawo domowego skarcenia takimi samymi środkami, jakie rodzicom nad dziećmi przysługują; jednak według §. 20 może służbodawca żądać także sądowego ukarania.

— Projekt rady komunalnej względem zaprowadzenia podatku od psów w Wiedniu, jest już najwyższej instancyi do decyzji przedłożony.

(L. Z. C.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia z dnia 5. grudnia.)

Wiedeń, 5. grudnia. Nowy na ukończeniu będący regulamin rzemiosł obejmuje następujące główne punkta. Związek cechowy zostanie i nadal, ale wyrzeczony przytem połączenie spokrewnionych gałęzi rękodzielniczych w większe korporacye rękodzielnicze. Kształcenie chłopców i czeladników będzie nadzorowane, a nakoniec przestrzegane będą prawa i jak najswobodniejszy ruch rękodzielnicztwa w zakresie ukonstytuować się mającego regulaminu czeladzi.

— Między Austryą, Bawaryą, Wirtembergiem, Saksonią i innymi rządami mniejszych państw niemieckich zawarta została umowa, że ambasadorowie i konsulowie każdego z tych rządów w razie potrzeby każdemu ich poddanemu w miejscach zagranicznych mają dawać pomoc, której dotychczas żądać mógł tylko od specjalnego pełnomocnika swego rządu.

— Przetworzenie naszej monety jest ciągle przedmiotem obrad w ministeryum finansów. Stopniowe znikanie naszych srebrnych pieniędzy za granicą należy przypisać tylko ich lepszości, a w nowych czasach zrobiono doświadczenie, że spekulanci zagraniczni oddzielają nową niezuzyaną monetę, aby ją przetopić w całej wartości srebra, a zużyte cwancygiery odsyłają napowrót do Austrii.

— J. O. księżna Marya Krystyna, matka Jęj Cesarzewiczowskiej Mości Arcyksiężny Elżbiety umarła w Paryżu w 72. roku życia. Dostojna zmarła była córką księcia Karola Saskiego od 16go sierpnia wdową po księciu Karolu Emanuelu Savoye-Carignan a powtórnie zaślubiona z księciem Montleart.

— Wkrótce ogłoszone będzie rozporządzenie ministeryum finansów względem organizacyi c. k. urzędów cłowych i podział ich na klasy, stosownie do postanowień nowej taryfy cłowej. Odsoszące się w tym względzie prace wstępne rozpoczęte przed trzema miesiącami są już ukończone.

— Dla zapobieżenia niesłusznym uroszczeniom we względzie dekoracyi honorowych i szlachectwa, nakazano sprawdzenie wszystkich w tej mierze dyplomów znajdujących się w ręku prywatnych.

— Szybkość z jaką nadchodzą teraz wiadomości i korespondencye z dalekich stron świata do innych, okazuje się z otrzymanych doniesień o wypadkach Paryskich z 2go grudnia. Nadeszły one z wszelkimi szczegółami o 1/2 9 godziny zrana do Berlina, a o 9tej do Wiednia. Depesze prywatne otrzymano dopiero po południu, bowiem expedycja depeszy rządowych, wymagała nieco dłuższego czasu i opóźniła przesłankę prywatnych.

(L. Z. C.)

(Kurs wiedeński z 6. grudnia 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 90³/₈; 4¹/₂% — 81; 4% — 72¹/₂. 4% z r. 1850 — 88³/₈; 2¹/₂% —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 — 1065; z roku 1839 — 280⁵/₈. Wied. miejsko bank. 2¹/₂% —. Akcyje bankowe 1188. Akcyje kolei półn. 1502¹/₂. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd 595.

Francya.

Jeżeli zrobiony przez Ludwika Napoleona krok samowolny uda się w całym znaczeniu — a dotychczas niezaszedł jeszcze żaden wy-padek mogący osłabić to przypuszczenie — natenczas będzie najbliższym i nieochybnym skutkiem jego złamanie przeważnej potęgi zasady parlamentarnej we Francyi.

Pod płaszczkiem próżnych form przedła najrozmaitsza intryga i osobista ambicya zgubną sieć swoją. Dążność do obalenia istniejącej władzy państwa, aby na jej miejscu postawić inną utrzymaną w pogotowiu, stała się tam nieustającą i ogarnęła wszystkie polityczne towarzystwa bez wyjątku. W tym duchu nadwerężono we Francyi niejednokrotnie istotną zasadę prawowitości. Do czego formalno-

ści przywiązywano nad miarę wysoką wartość i przypisywano im nawet pierwszeństwo przed realną zasadą życia politycznego.

Dla tego wypada nam koniecznie życzyć sobie, pisze *litogr. kor. austr.*, aby prezydent był w stanie doprowadzić szczęśliwie do końca ten wielki experiment i przyczynić się przezto stanowczo do odrodzenia Francji, którą jak robactwo toczyły dotąd zgubne namiętności i rozprzegające idey.

Jego misja zatem stała się teraz, jak się zdaje, prawdziwie rozstrzygającą w dziejach świata. (L. k a.)

Lit. kor. austr. z dnia 6. grudnia pisze: Według najnowszych doniesień i wiadomości zawartych w dziennikach datowanych z Paryża z dnia 2. b. m. wyjaśniła się trudna sytuacja kraju. Krótka i niepewna treść poprzedzających depezy telegraficznych dała powód do sądzenia, jakoby się prezydent samowładnie proklamował na dalszych lat 10 naczelnikiem republiki francuskiej. Według ostatnich szczegółowych doniesień nie jest to jednak rozkaz samowolny, ani akt oktrojowania, który od obranego powszechnem prawem głosowania naczelnika demokratycznej republiki w żaden sposób wyjść nie mógł. Ludność całej Francji będzie teraz, a mianowicie za ośm dni od dnia dzisiejszego wotować stanowczo nad losem Francji i prezydenta. Krok ten wyjaśnił i ułatwił sytuację. Ani wątpić można, że władzy wykonawczej powiedzie się utrzymać swą władzę i powagę aż do dnia wspomnianego, stanowczo rozstrzygającego głosowania.

Jeżeli rezultat wypadnie na korzyść prezydenta, tedy krok samowolny (*coup d'état*) udał się, a przyszłość Francji przynajmniej na niejaki czas zabezpieczona. Jeżeli zaś wypadnie na niekorzyść jego, tedy niezapoznajemy całego ciężaru wynikających natenczas trudności i tylko tem się pocieszyć możemy, że istniejąca dotychczas republikańska forma rządu we Francji wydawała nam się zawsze i pod każdym względem nietrwałą i grożącą niebezpieczeństwem.

Wielkość i trudność zadania, które sobie L. Napoleon założył, jest rzeczywiście niezmierna. Parlamentarnej intrydze z jednej, a tendencyjnej rewolucyjnej z drugiej strony raz na zawsze tamę położyć jest jego stanowczem postanowieniem, a w ręku opatrności decyzya, czyli mu się powiedzie wykonać to postanowienie, czyli nie.

Jakkolwiek bądź jest to nie tylko dla bezpośrednio interesowanej Francji, ale oraz dla całej Europy rzeczą wielkiej wagi, ażeby się ostateczne rozwiązanie nie na długo odwlekło.

Proklamacja prezydenta republiki do armii.

Zołnierze!

Szczytnem jest posłannictwo wasze; ocalicie Ojczyznę, albowiem liczę na was, nie aby zgwałcić ustawy, lecz aby zjednać poszanowanie najpierwszej ustawie kraju, udzieleni narodu, którego prawowitym jestem reprezentantem.

Od dawna znosiłście równie jak ja przeszkody sprzeciwiające się dobru, które chciałem zdziałać i wyjawianiu sympatji waszych ku mnie. Przeszkody te są przełamane.

Zgromadzenie usiłujące targnąć się na władzę, którą otrzymałem od całego narodu, przestało już istnieć.

Odwoluję się lojalnie do Ludu i do armii i powiadam: albo mi podajcie środki do zabezpieczenia waszej pomyślności, albo wybierzcie kogo innego na moje miejsce.

W roku 1830 również jak w r. 1848 obchodzono się z wami jak z zwycięzonymi. Poniżywszy waszą bohaterką bezinteresowność wzgardzono waszemi sympatjami i życzeniami, a przecież wy jesteście czołem narodu. Dziś w tej uroczystej chwili, chcę aby armia dała słyszeć swój głos.

Głosujcie więc swobodnie jako obywatele, ale jako żołnierze niezapominajcie, że biernie posłuszeństwo rozkazom naczelnika rządu jest ścisłym obowiązkiem armii, począwszy od generała aż do szeregowca.

Moją jest rzeczą, co jestem odpowiedzialnym za moje czyny przed ludem i przed potomnością, przedsiębrać kroki, jakie mi się zdają niezbędnie potrzebnymi dla dobra ludu.

Wy zaś zostajcie niezachwiani w prawidłach karności i honoru. Pomagajcie waszem imponującym zachowaniem się krajowi aby objawił wolę swoją w spokoju i rozwadze.

Bądźcie gotowi przytłumić wszelki zamach na wolne wykonywanie udzieleni ludu.

Żołnierze, niemówię wam o pamiątkach, które imię moje przypomina. Są one wyryte w sercach waszych. Połączeni jesteśmy nierozzerwanymi węzłami. Wasze dzieje są mojemi. Jest między nami w przeszłości wspólność sławy i nieszczęścia.

Będzie w przyszłości wspólność sposobu myślenia i stanowczej woli dla spokoju i wielkości Francji.

Dan w pałacu Elysée, 2. grudnia 1851.

Louis Napoleon Bonaparte.

(Drugi dekret prezydenta republiki.)

Paryż, 3. grudnia. Prezydent republiki wydał dnia wczorajszego trzy dekreta; pierwszy umieściliśmy już wczoraj, drugi jest następujący:

W imieniu ludu francuskiego!

Prezydent republiki.

Zważywszy, że udzielenie spoczywa w ogóle obywateli i że żadna frakcja ludu nie może sobie przywłaszczać jej wykonywania;

Zważywszy ustawy i uchwały, które regulowały aż po dzień sposób odwoływania się do ludu, a mianowicie dekreta z dnia

5 fructidor r. III., 24 i 25 frimaire r. VIII., uchwałę z 20. floreal r. X., senatus-consultum z dnia 28. floreal r. XII.

Uchwala:

Artykuł I.

Lud francuski zwołany jest uroczystie do swoich zgromadzeń wyborczych dnia 14. grudnia r. b. dla przyjęcia następującej uchwały ludowej (*plebiscite*):

„Lud francuski chce utrzymania Ludwika Napoleona Bonaparte i zlewa na niego władzę potrzebną dla zrobienia Konstytucji na podstawach zaproponowanych w jego proklamacyi przez

Artykuł II.

Wezwani są do głosowania wszyscy Francuzi liczący lat dwadzieścia jeden, używający swoich praw cywilnych i politycznych.

Usprawiedliwić mają bądź wpisaniem do list wyborczych na mocy ustawy z dnia 15. marca 1849, bądź uzupełnieniem od czasu utworzenia tych list, warunki jakich wymaga ta ustawa.

Artykuł III.

Po otrzymaniu niniejszego dekretu, otworzą burmistrzowie każdej gminy dwa rejestra na czystym papierze, jeden przyjęcia drugi nieprzyjęcia plebiscytu.

W czterdziestu ośmiu godzinach po otrzymaniu niniejszego dekretu udadzą się sędziowie pokoju do gmin swoich kantonów dla nadzorowania i zapewnienia otwarcia i urządzenia tych rejestrów.

W razie wzbraniania lub wstrzymywania się ze strony burmistrzów, delegować będą sędziowie pokoju bądź członek rady municipalnej, bądź innego zaakomitego męża z okolicy dla odbierania głosów.

Artykuł IV.

Te rejestra zostaną otwarte w sekretaryatach wszystkich gmin Francji przez ośm dni od ósmej godziny rano aż do dziesiątej wieczór, mianowicie począwszy od niedzieli, 14. grudnia aż do następującej niedzieli wieczór 21. grudnia.

Obywatele zapiszą albo każą napisać w razie gdyby pisać nieumieli, wotum swoje na jednym z rejestrów z przytoczeniem swych imion i nazwisk.

Artykuł V.

Po upływie terminu oznaczonego w artykule poprzedzającym, a najpóźniej w dwudziestu-czterech godzinach po tem, obliczone zostaną wpisane głosy; każdy rejestr zostanie zamknięty i przesłany przez przynależnego urzędnika do podprefekta, który go bezpośrednio przesła do prefekta departamentu.

Sędziowie pokoju będą mieli nadzór nad obliczaniem głosów, tudzież nad zamknięciem i przesłaniem rejestrów prowadzonych przez burmistrzów.

Artykuł VI.

Komisja złożona z trzech radców jeneralnych mianowanych przez prefekta sprawdzi natychmiast wszystkie głosy wyrażone w departamencie.

Rezultat tej pracy przesłany będzie drogą jak najspieszniejszą do ministra spraw wewnętrznych.

Artykuł VII.

Ogólne sprawdzenie głosów wyrażonych przez Lud francuski odbędzie się w Paryżu w gronie komisji, która będzie mianowaną dalszym dekretem.

Władza wykonawcza ogłosi rezultat.

Artykuł VIII.

Koszta ponoszone i zaliczone przez administracye centralne i komunalne i koszta podróży sędziów pokoju przedsiębranych dla urządzenia rejestrów wypłacane będą za wykazaniem kwitów, albo na deklaracyę urzędników przez poborców podatkowych.

Artykuł IX.

Ministrowi spraw wewnętrznych poruczone jest uskutecznienie i uregulowanie formacyi, otwarcia, prowadzenia, zamknięcia i przesłania rejestrów.

Dan w pałacu Elysée 2. grudnia 1851.

Louis Napoleon Bonaparte.

Minister spraw wewnętrznych: *De Morny.*

(*Ind. belge.*)

(Trzeci dekret prezydenta republiki.)

Trzeci dekret prezydenta republiki jest następujący:

W imieniu ludu francuskiego

Prezydent republiki.

Uchwala:

Artykuł I.

Projekt uchwały ludowej poddany do przyjęcia ludu francuskiego jest również poddany do przyjęcia armii lądowej i morskiej.

Artykuł II.

Każdy pułk, każdy odosobniony korpus wojsk, każda brygada żandarmerji, głosować będą w dwudziestu-czterech godzinach po przesłaniu niniejszego dekretu pułkownikowi albo naczelnikowi korpusu.

Załogi okrętów głosować będą w tym samym terminie.

Artykuł III.

Tym kaucem otwarte zostaną za staraniem pułkowników lub szefów korpusów, lub szefów brygad żandarmerji dwa rejestra na czystym papierze jeden przyjęcia drugi nieprzyjęcia uchwały ludowej.

Głosy będą spisane od 8 godziny rano do 4 godziny wieczór. Nieumiejący pisać, każą przez kogo innego wpisać swój głos.

Artykuł IV.

Po tym terminie obliczone zostaną głosy, rejestra zostaną zamknięte i przesłane prosto do ministerstwa wojny i marynarki.

Artykuł V.

Minister wojny postanowi komisję dla otwarcia rejestrów i sprawdzenia głosów.

Władza wykonawcza ogłosi rezultat tego sprawdzenia.

Artykuł VI.

Ministrom wojny i marynarki poruczono, każdemu w jego zakresie wykonanie niniejszego dekretu.

Dan w pałacu Elysée, 2. grudnia 1851.

Louis Napoleon Bonaparte.

Minister wojny: *De Saint Arnaud.*

(*Ind. belge*)

(Proklamacya prefekta policji.)

Paryż, 2. grudnia. Proklamacya prefekta policji do mieszkańców Paryża:

Mieszkańce Paryża! Prezydent republiki zniweczył śmiała inicjatywę machinacye stronnictw i położył koniec przykreemu położeniu kraju. Czyn ten spełniony został w imieniu ludu, w jego interesie i dla utrzymania republiki. Ludwik Napoleon Bonaparte poddaje ten krok swój pod sąd ludu: Wielkość samego czynu dowodzi wam dostatecznie, z jak imponującą i uroczystą spokojnością musi się objawiać wolne wykonywanie udzielnosci ludu. Dziś równie jak wczoraj powinien tylko porządek być sztandarem naszym. Oby wszyscy dobrze myślący obywatele, ożywieni jak ja miłością ojczyzny, uczynili mi pomocy swojej z niezachwianą odwagą. — Mieszkańce Paryża! Ufajcie temu, któremu 6 milionów głosów poruciły najwyższą władzę w kraju. Kiedy on zwołuje naród cały, aby mu wyrazić wolę swoją, mogliby tylko buntownicy opierać się temu. Każde przeto usiłowanie dla zakłócenia spokoju zostanie spieszenie i z całą siłą przytłumione. — Paryż, 2. grudnia 1851.

Prefekt policji: *de Maupas.*

Paryż, 2. grudnia. Dziś ze świtem poprzylepiano po wszystkich murach w Paryżu podane już przez nas proklamacye. Oprócz tego rozesłał je nowy minister spraw wewnętrznych, Morny, do prefektów wszystkich departamentów z poleceniem, aby je rozszerzali i czuwali nad ścisłym wykonaniem zawartych w nich rozporządzeń. Zarazem wezwano wszystkich urzędników, aby nadesłali pisemną deklaracyę na korzyść tego wielkiego aktu rządu.

Takie same polecenie, jak już donieśliśmy, wyprawił minister wojny do wszystkich naczelnych komendantów armii.

Litografowana korespondencya donosi o wypadkach zaszłych do 2. grudnia wieczór co następuje:

„Wczoraj było wielkie i liczne *soirée* w pałacu Elysée. Bawiono tam do 2-giej godziny po północy. Nikt nieprzeczuwał tego, co się stać miało. Ludwik Napoleon Bonaparte był bardzo wesoły. Przyczyną tak spiesznego działania były, jak się zdaje, owe 52,000 głosów, które otrzymał kandydat porządku, Devinck. O godz. 2^{1/2} zostali ministrowie wezwani do pałacu Elysée, a potem wydano niezwłocznie rozkaz drukować te proklamacye, które już od 14 dni leżały w pogotowiu. Dotychczasowy minister spraw wewnętrznych, Thorigny, wzbraniał się przystać na plany pałacu Elysée, ponieważ go poprzednio nieuwiadomiono o tém, i został natychmiast zastąpiony przez pana Morny. Potem zostali uwiadomieni naczelnicy komendantów armii paryskiej o dekreście rozwiązującym zgromadzenie narodowe i o stanie oblężenia, aby mogli przedsięwziąć potrzebne w tym względzie kroki. O godz. 6-tej zrana wyruszyły pułki. Pierwszym skutkiem wiadomości o postępkach prezydenta było powszechne zdziwienie. Lud czytał proklamacye, lecz niezdzierał ich. Dopiero później wydarzyło się to w kilku miejscach, szczególnie po przedmieściach. Zgromadzenie narodowe, plac Concordia, wszystkie sąsiednie ulice, wybrzeża Sekwany i pola elyżejskie są obsadzone wojskami. Ku wielkiej bramie pałacu zgromadzenia narodowego wymierzono kilka dział, i wszystkie wojska stoją z nabita bronią. 6ty pułk liniowy obsadził zgromadzenie narodowe. Ustawione w ulicach wojska mają swoje pakunki przy sobie; nad Sekwaną stoją wozy lazaretowe z żółtymi i białymi chorągiewkami.“

Później podała litografowana korespondencya jeszcze następujące szczegóły z 2. grudnia o 7. godzinie wieczorem:

Podług obiegującej pogłoski chcą niearesztowani reprezentanci zgromadzić się w Orleans, aby wezwać prowincye do pomocy.

Pewnemu generałowi bonapartystowskiemu stracono kapelusze z głowy. To jest jedyny wiadomy dotąd czyn gwałtowny.

Przy pomieszkaniu Chaugarniera ustawiono dwa pułki. Ciągłe odbywają się rozmaite poruszenia wojsk; dziś zrana przybyło kilka pułków z okolicy Paryża.

Gwardya narodowa w Paryżu ma być rozwiązana.

Wszystkie miejsca w wozach pocztowych zostały zatrzymane dla prefektów, którzy udają się na prowincyje.

Paryż. Ostatnie wiadomości 7 godzina wieczór. Bancel z 10 innymi montagnardami, którzy chcieli się udać do Fouburg St. Antoine, zostali przyaresztowani przy wnijsciu do przedmieścia.

Rząd kaze aresztować każdego reprezentanta, który się pokazuje publiczności z znakami swemi.

Bilety bankowe wpływały dziś w tak znacznej ilości do banku, że musiano go zamknąć.

Na bulwarze Poissonniere uwieziono 50 osób, które obrażyły adjunkta pewnego burmistrza.

Słychać o uwiezieniu generała Lauriston, pułkownika 5-tej legii gwardyi narodowej, jako też o odesłaniu części uwiezionych dziś osób do Hawre.

(*G. Pr.*)

(Depesze telegraficzne.)

Preuss. Staats-Anzeiger z dnia 6. grudnia zawiera prócz podanej w wczorajszym numerze gazety lwowskiej jeszcze następujące depesze telegraficzne:

Paryż, 4. grudnia, 2. godz. 49. minut: Minister wojny oznajmia, że, gdy nieprzyjaciele porządku rozpoczęli walkę, każdy budujący barykady lub z bronią w rękę schwytany, będzie rozstrzelany. Proklamacya prezydenta zwołuje zgromadzenia wyborcze ludu na 14. grudnia dla rozstrzygnięcia o dalszem trwaniu władzy Ludwika Napoleona Bonaparte. Te zgromadzenia mają poruczyć prezydentowi potrzebne dla złożenia nowej konstytuancy pełnomocnictwa.

Przez Aachen nadeszła następująca depesza:

Paryż, 3. grudnia. Na barykadzie przy ulicy Sainte Marguerite zastrzelono reprezentanta *Baudin*. *Madier de Moutjau* został raniony na innej barykadzie przy bulewarach Beaumarchais, a *Schoelcher* w utarczce z żołnierzami. Generała *Leidet* uwieziono dzisiaj zrana. Według dzisiejszego „*Monitora*“ wystąpił *Lacrosse* z ministeryum a na jego miejsce objął *Ducos* sprawy marynarki. *Lefebvre Duruslé* zatrzyma sprawy rolnictwa i handlu. Dzisiaj wyszły tylko następujące dzienniki: *Patrie*, *Debats*, *Constitutionnel*, *Univers*, *Gazete de France*, *Gazette des Tribunaux*, *Droit* i *Assemblée nationale*. —

(Depesza telegraficzna król. pruskiego „*Staats-Anzeiger*“.)

Paryż, 4. grudnia w nocy. Powstanie zupełnie przytłumione; wojsko spoczywa. Poczyniono kroki dla energicznego stawienia oporu dalszym wybuchom powstania.

(Usuwanie dwuznacznych urzędników. — Zgon marszałka Soult.)

Paryż, 1. grudnia. Elysée nieprzestaje z dziwną konsekwencyą i śmiałością usuwać z wyższych posad wszystkich dwuznacznych, lub niedosć odwagi i determinacyi posiadających urzędników. Wszystko, cokolwiek zaszło już w czasach najnowszych lub jeszcze zająć może w zakresie prefektur, administracyi policyjnej, stało się w jedynym i wyłącznym celu, aby bezpośrednio organa rządowe usposobić i poddać całkiem i w najzupełniejszej karność woli najwyższej i dyrygującej. W zgromadzeniu przeczuwają wprawdzie niebezpieczeństwo zagrażające z tej strony. Lecz jakże sobie poczynają będący w tém położeniu znani z gorliwości swęj obrońcy systemu rządów parlamentarnych? Czyliż składają oni broń dobrowolnie lub zasypiają sprawę? — Przeciwnie! Tak przynajmniej utrzymuje główny ich organ *Ordre* i donosi, że postanowiono stawić się opornie i walczyć ze wszystkich sił, i że lada dzień objaśni „wielka debata“ kraj o prawdziwym stanie rzeczy.

— Marszałek *Soult* zeszedł z tego świata 26. listopada w dobach swoich *Soultberg*. Ostatnimi dniami stan zdrowia jego był się więc polepszył; wszelakoż apoplexya wtrąciła go nagle do grobu. Urodził się w roku 1769, zaczęł liczyć lat 82. Marszałek *Soult* był ostatnią z większych znakomitości z czasów Cesarstwa. Od 15. roku swego służył już wojskowo; był więc przez lat 67 żołnierzem. Jak wiadomo, miał on czynny i osobisty udział we wszystkich walkach rewolucyjnych od roku 1792. Po rewolucyi lipcowej był on kilka razy ministrem wojny i prezydentem ministrów. Roku 1847 podał się do dymisji, a król Ludwik Filip mianował go generał-marszałkiem. Od roku 1848 uchylił się był zupełnie od wszelkich spraw politycznych, i niechciał wchodzić w żadne związki z nowymi władzami państwa.

— Aby na przyszłość nie można już podawać rezultatu głosowania w wątpliwosc, przedłożyli *Cremieux* i *Pascal Duprat* propozycyę téj treści, że każde głosowanie mniej niż pięćma głosy rozstrzygające, powtórzone ma być znou na trybunie. (*G. Pr.*)

Fakt świadczący może więcej niż wszystkie inne o obecnej potędze L. Napoleona jest ta okoliczność, że bank dla podobania mu się poświęca własne statuta. Minister *Cassabianca* zażądał od tego instytutu 25 milionów jako restancyę zawartęj przez *Fould'a* pożyczki państwa. Przy obradach zrobił jeden z członków uwagę, że termin już upłynął, a klauzule kontraktu stały się nieważne. Mimo-to jednak uchwaliła rada na wniosek gubernatora banku, ażeby rządowi nie przygotowywać zaprzeczającą odpowiedzią nowych trudności zwłaszcza w terażniejszych stosunkach. (*Lloyd.*)

Belgia.

(Uchwała senatu w sprawie podatku sukcesyjnego.)

Bruksela, 25. listopada. Senat odrzucił wczoraj 26 głosami przeciw 25 bardzo ważny artykuł 11. ustawy o podatku sukcesyjnym, którym uczynione pomiędzy żyjącymi darowizny dla instytutów religijnych zrównano co do wymiaru kwoty podatkowej z podobnymi pośmiertnymi zapisami. (*Lld.*)

Niemce.

(Zaproszenie ze strony Austrii do niemieckiej konferencyi cłowej.)

Frankfurt, 30. listopada. Wczoraj otrzymano tu urzędowe z Wiednia uwiadomienie, że gabinet austriacki zaprosił wszystkie rządy niemieckie do niemieckiej konferencyi cłowej, mającej się z nowym rokiem rozpocząć w Wiedniu. Gdy więc Prusy zwołują pruską konferencyę do Berlina, Austria zaś niemiecką do Wiednia, zatem rzecz widoczna, że dalsze obrady znawców w Frankfurcie miejsca już mieć nie mogą.

Wyrzeczony przeto zamiar Austrii rozpoczęcia w Wiedniu konferencyi z wszystkimi rządami niemieckimi w sprawach cłowych i

handlowych, uważają tu przeto za rzecz całkiem odpowiednią terniejszym stosunkom Niemiec, i w obec najnowszych usiłowań Prus— za krok nieuchronny.

(Ll.)

(Zagajenie posiedzenia izby pierwszej sejmu hanowerskiego.)

Hanower, 2. grudnia. Dzisiaj zagaił prezydent hrabia *Ben-nigsen* posiedzenie pierwszej izby zwołanego po zgonie króla Ernesta Augusta konstytucyjnie teraz już zgromadzenia stanów na mocy obwieszczenia panującego obecnie króla Józefa V., które w zaufaniu i oczekiwaniu silnej pomocy ze strony stanów życzy im szczęśliwego powodzenia, i zarazem wyraża otuchę, że zgoda między królem i narodem stanie się i nadal błogosławieństwem dla kraju.

Po ogłoszeniu rozmaitych pism rządu odczytano następnie na żądanie izby: Pismo rządowe względem organizacji statutu sądowego i administracyjnego, tudzież względem połączenia unii podatkowej ze związkiem cłowym.

(G. Pr.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 3. grudnia.)

Metal. austr. 5% — —; 4 1/2% 58. Akcje bank. —. Sardyńskie —. Hyszpańskie 3% —. Wiedeńskie 90.

(Kurs giełdy berlińskiej z 5. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 100 3/4 p. 4 1/2% z r. 1850 100. Obligacje długu państwa 87 1/4. Akcje bank. 93 1/2 l. Pol. list. zastaw. —; nowe 93 1/2; Pol. 500 l. 83 1/2; 300 L. — l. Frydrychsdy 13 1/2. Inne złoto za 5 tal. 9 3/4. Austr. banknoty 77 3/4 l.

Wiadomości handlowe.

(Ołomuniecki targ na bydło z 3. grudnia.)

Ołomuniec, 3. grudnia. Na dzisiejszy targ przypędzono tylko 251 sztuk karmnych wołów, a mianowicie Aron Gejger z Sacza 49, Kiwa Westreich 30, Berl Imerglück 37, w drobnych zaś partyach 135 sztuk. Gatunek był po największej części bardzo średni, ale kupujących było dużo, przeto też bydło prędko rozprzedano, a targ skończył się już o godz. 11tej przed południem.

Według nadeszłych wiadomości sprzedano w drodze z Galicyi tylko dwie partye wołów, a mianowicie Tobias z Baligrodu sprzedał w Cieszynie 146 sztuk, a Pinkas Trnawka z Rymanowa 80 w Neutitschein, które do Wiednia popędzono.

Na targu Wiedeńskim było 1900 sztuk, cena cetnara podniosła się do 60 złr. w. w. Na przyszły tydzień spodziewają się tylko 300 sztuk wołów z Galicyi.

(N. Z.)

(Targ Wiedeński.)

Wiedeń, 6. grudnia. W tym tygodniu przypędzono na nasz targ 1825 sztuk bydła rzeźnego, z tych 558 z Galicyi, 1183 z Węgier i 84 sztuk z innych niemieckich prowincyi. Sprzedano lub pozostało w miejscu 1528 sztuk, 275 odeszło z powrotem a 22 sztuk zostało niesprzedanych. Jedna sztuka ważyła 300 do 525 funtów wiedz.; ceny stały między 70—150r. za sztukę, czyli 21r.48k.—22r. 48k. m. k. za cetnar. Oprócz tego sprzedano: 2480 cieląt (funt po 24—37k.); 803 sztuk owiec (funt po 12 1/4—20k.); 1514 sztuk nierogacizny (funt po 33—37k.) i 465 jagniąt, parę po 14—20r. w. w. W jatkach płacono za funt wołowiny 25—35k., cielęciny 22 1/2—42k., baraniny 15—36k. — Co do zboża sprzedano na targu: 226 meców pszenicy po 11r.15k.—12r.18k.; 341 m. żyta po 8r.30k.—9r.; 124 m. jęczmienia po 6r.30k.—7r.15k.; 3498 m. owsa po 4r. 30k.—7r.30k. i 70 m. kukurudzy po 8r.—9r. Na giełdzie zbożowej zaś sprzedano dnia 29. listopada: 7860 meców pszenicy z Banatu *loco Wieselburg* po 10r.12k.—10r.39k.; do 1755 m. żyta po 8r. 45k.—9r.24k.; do 580 m. jęczmienia po 7r.—7r.24k.; 900 m. owsa *transito* po 5r.—5r.24k. Sprzedano jeszcze tego tygodnia 2160 cetnarów siana po 3r.30k.—6r.15k. i 210 stogów okłotów po 23—28r. Ceny drobiazgowej sprzedaży były następujące: funt masła po 58k.

Do pięknych zakładów wychowania panien liczymy tu we Lwowie teraz Pension francuski pani Zołi z de Cher Gajewskiej, otwarty tu z dniem 1. grudnia r. b. za zezwoleniem rządu dla mieszkających i dochodzących panienek.

Założony na wzór francuski, język też francuski będzie głównym środkiem rozwijania wdzięcznych form pożycia domowego, dla nadania konwersacyi potocznej i mowie powszedniej tej ogłady, która rzadko z siebie sama urasta, ale zawsze ze wzorów na obyczaj powszechny wpływa. Wyzwał się już wiek z pod przesady, jakoby nauka języka francuskiego zawadą oświacie była, odkąd i niższa warstwa zaczęła pojmować znaczenie składu języków cudzoziemskich, a zwłaszcza mowy tak wykształconej w każdej gałęzi nauk jak jest francuska. Z wyrazem nowo nabytym rozwinęło się mimowolnie nowe pojęcie rzeczy, z przyjęciem nowego toku mowy uczucie przybrało wdzięczniejszej ogłady, a z ogładą cały tryb życia i postępowanie i obcowanie ze światem stało się przyzwoitsze, bo formy, jakimi się umysł napoi, przelewa ręką mimowolnie w formy zewnętrzne.

Zakład Pensionu francuskiego ma to zatem w zamiarze, i przeprowadzać będzie naukę francuskiego języka z całą systematycznością tak praktyczną jak umiejętną, i sposobie oraz umysły młodych panienek do przyjmowania nauk innych, jakie według ogólnych dla

—1r.6k.; smalec wieprzowego po 40—45k., wołowego po 1r.15k.; korzec kartofli kosztował jak do gatunku 8r.—12r.—12r30k.—16r. a za 1r. w. w. można było dostać 16—18 jaj świeżych, albo 19—20 sztuk w wapnie przechowanych.

Kurs lwowski.

Dnia 10. grudnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	51	5	57
Dukat cesarski	6	—	6	5
Półimperyal zł. rosyjski	10	16	10	20
Rubel śr. rosyjski	1	59	2	—
Talar pruski	1	5 1/2	1	56
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	80	16	80	42

(Kurs wekslowy wiedeński z 6. grudnia.)

Amsterdam — p. 2. m. Augsburg 129 1/2 l. usc. Frankfurt 129 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 191 3/4 l. 2. m. Liwnarna — 125 p. 2. m. Londyn 12.52. l. 2. m. Medyolan 128 3/4. Marsylia 153 1/2 l. Paryż 15 1/2 l. Lyon —. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 90 7/8. lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 6. grudnia o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów sęplowanych agio 3 1/2 3/8. Ces. dukatów obrączkowych agio 3 1/8. Ros. Imperyały 10,22. Srebra agio 28 1/4 gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. grudnia.

Hr. Stadnicki Zyg., z Przemysła. — PP. Kłodziński Adam, z Parchacza. — Rylski Henryk, z Dłużniowa. — Turkuł Tad., z Tarnopola.

Dnia 9. grudnia.

Hr. Komorowski Adam, z Konotopów. — JE. Hr. Lewicki Kajetan, z Chorostkowa. — PP. Wierzchlewski Frańc. Ksawery, biskup obr. łac., z Przemysła. — Romaszkan Mikołaj, z Horodenki. — Kordwanowski Henryk, z Ustrobnicy. — Niezabitowski Fran., z Konopuża. — Szymanowski Maurycey, z Rosyi. — Ustrzycki Włodz., z Dobkowiec. — Poten Fryd., z Łahodowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. grudnia.

Hr. Stadnicki Zyg., do Przemysła. PP. Sozański Sylw., do Kornalowiec. — Koszowski Antoni, do Krowicy. — Micewski Edward, do Żółkwi.

Dnia 9. grudnia.

Baron Doliniański Winc., do Żółkwi. — PP. Tretter Hilary, do Łania. — Zurakowski Aug., do Stug. — Korytowski Karol, do Krakowa. — Gozdowicz Kaz., do Łańcuta. — Komar Wit., do Bochni. — Głogowski Arthur, do Bajanca. — Batowski Alex., do Batówki. — Korosowski Michał, do Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. i 9. grudnia.

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	28 1 11	+ 0,5°	+ 2°	zachodni	pochm. mgła.
2god.pp.	28 1 10	+ 2°	+ 0,5°	zachodni	"
10 g. w.	28 1 4	+ 1,5°	—	—	"
6 god.zr.	28 0 6	+ 1°	+ 1,7°	zachodni	pochm. mgła
2god.zr.	27 11 6	+ 1,5°	+ 1°	zachodni	" deszcz
10 g. w.	27 10 10	+ 1,5°	—	moeny	" "

TEATR.

Dziś: przed. pols.: „Teresa Neapolitanka.“
Jutro: przed. niem.: „Der Postillon von Longjumeaux.“

pensjonatów rozporządzeń są przepisane lub w nich z namysłu bywają powzięte.

Osobni nauczyciele, duchowni dla religii, świeccy dla innych nauk poświęcać będą pewne godziny wykładom religii według obrządku, jak będzie w życzeniu rodziców; językom niemieckiemu i polskiemu, jako też nauce geografii, historii powszechnej, arytmetyce i historii naturalnej w głównych zarysach dla elewek wstępujących w zawód naukowy. Dla doroślejszych i usposobieniem starszych udzielać się mają wiadomości z fizyki i chemii, zasady estetyki sposobiące umysł do ocenienia piękności w sztukach i przyrodzie, i do przyjęcia dalszych nauk podawanych osobno przy wykładzie historii sztuk i kunsztów, a osobna przy wykładaniu historii literatury francuskiej, polskiej i niemieckiej.

Ręczne roboty kobiece, mające na celu pożytek, ozdobę i przyjemność, zapełniać będą chwile swobodniejsze od nauk umysłowych. Inne zaś talenta, jako rysunku, kaligrafii, muzyki, tańcu, gimnastyki, niemniej języki: angielski, włoski, rosyjski udzielać się mają tylko na żądanie. — Bliższy skład rzeczy nie jest nam wiadomy, ale rodzice i opiekunowie mogą powziąć wiadomość dokładniejszą u Przełożonej Pensionu w domu Hartmana, naprzeciw katedry, Nr. 32 we Lwowie.